



123

Pan
Marcin Krzyżanowski
Radny Rady Miejskiej Wrocławia

WBZ-DBO.001.9.1.2016.LK

Wrocław, 11.08.2016 r.

Dotyczy: odpowiedź na zapytanie z 4 sierpnia br.

W odpowiedzi na Pana zapytanie z dnia 4 sierpnia 2016r. uprzejmie informuję, że w okresie ostatnich pięciu lat Straż Miejska Wrocławia przeprowadziła 17.165 kontroli, których przedmiotem był szeroko pojęty handel. Pośród tych kontroli 13.660 było realizowanych na przyjęte zgłoszenia. Zwracam jednak uwagę, że Straż Miejska Wrocławia nie prowadzi osobnych statystyk dla handlu warzywami i owocami wobec czego w przedstawionych liczbach zawarte są również kontrole stoisk sprzedających inne artykuły (kwiaty, odzież, artykuły przemysłowe, chemia), a także podmiotów sprzedających napoje alkoholowe w sklepach.

Funkcjonariusze Straży Miejskiej, realizując czynności wynikające z przyznaných im uprawnień, sprawdzają czy:

- działalność jest wykonywana na podstawie wymaganego zgłoszenia do ewidencji działalności gospodarczej, wpisu do rejestru działalności regulowanej lub na podstawie wymaganej koncesji albo zezwolenia,
- teren na którym prowadzona jest sprzedaż należy do gminy (bądź jest w jej zarządzie) jak również, czy miejsce to zostało wyznaczone do takiej działalności,
- używane bądź przechowywane w gotowości do użycia przyrządy pomiarowe (wagi, odważniki) spełniają wymagania i posiadają wymagane dowody prawnej kontroli metrologicznej.

W przypadku stwierdzenia uchybień funkcjonariusze, zgodnie z uprawnieniami, ostrzegają, zwracają uwagę, udzielają pouczeń, nakładają mandaty karne, kierują wnioski o ukaranie do sądu.

Ogółem nałożono 6.341 mandatów karnych i skierowano 177 wniosków o ukaranie do sądu, przy czym 5.309 mandatów karnych i 144 wnioski o ukaranie były konsekwencją handlu na terenie należącym do Gminy Wrocław bądź będącym w jej zarządzie.

W tym miejscu należy jednak zauważyć, że zdecydowana większość osób prowadzących sprzedaż poza sklepami legitymuje się wpisem do ewidencji o prowadzeniu działalności gospodarczej (czy też innym dokumentem, o którym wcześniej mowa), a także posiada właściwe przyrządy pomiarowe. Pozostaje więc kwestia miejsca, w którym ta sprzedaż jest prowadzona. Ustawodawca bowiem za czyn zabroniony nie uznał prowadzenia jakiegokolwiek działalności handlowej poza nieruchomościami, lecz sprzedaż na terenie należącym do gminy lub będącym w jej zarządzie i tylko w miejscach, które nie zostały przeznaczone do tego celu. Wobec powyższego wchodzimy w materię bardzo szeroko rozumianego prawa własności i swobodnego zarządzania majątkiem. Posługując się przykładem może dojść do takiej sytuacji, że osoba prowadząca sprzedaż na chodniku

należącym do gminy zostanie ukarana grzywną w drodze mandatu karnego, wobec innej zaś kilkanaście metrów dalej nie będzie podstaw do interwencji pomimo, iż sprzedaż prowadzona będzie na chodniku nie stanowiącym własności gminy i nie będącym w jej zarządzie np. w „przelocie” pod budynkiem. Czy czyn będzie nosił znamiona wykroczenia stypizowanego w art. 60³ §1 Kodeksu wykroczeń nie będzie stanowiło to, czy sprzedaż prowadzona jest na chodniku, placu czy poza pasem drogowym, ale stan prawny gruntu w przedmiocie jego własności lub zarządu. Ustawodawca prowadząc omawiane zmiany stanął w ten sposób w obronie prawa własności i swobody decydowania właściciela o przeznaczeniu terenu. Negatywnym zaś skutkiem wprowadzenia zmian stało się ograniczenie możliwości interwencji uprawnionych organów wobec osób prowadzących handel poza terenami gminnymi.

W ciągu ostatnich pięciu lat Straż Miejska Wrocławia dokonała zajęcia towaru 6 razy. W pięciu przypadkach sąd orzekł przepadek towaru, natomiast w jednym przypadku przepadek nie został orzeczony ze względu na zbyt dużą wartość (ok. 3.500,00 zł). Zajęcia te jednak nie dotyczyły warzyw i owoców, które są towarami łatwo ulegającym zepsuciu. Na terenie naszego miasta brak miejsca (pomieszczenia) odpowiednio przystosowanego do przechowywania towarów łatwo psujących się. Nie posiadamy także żadnych możliwości nie tylko szybkiego zbycia ewentualnie zajętego towaru, a co za tym idzie przekazania w trybie natychmiastowym pozyskanych środków pieniężnych do depozytu sądowego, ale zbycia towaru w ogóle. Zgodnie z opinią Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej we Wrocławiu, obowiązujące akty prawne (rozporządzenie Nr 178/2002 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 28 stycznia 2002r. ustanawiające ogólne zasady i wymagania prawa żywnościowego oraz ustawa z dnia 25 sierpnia 2006r. o bezpieczeństwie żywności i żywienia) zakazują wprowadzania do obrotu towarów o anonimowym, nie identyfikowalnym pochodzeniu. Dlatego sanepid wymaga monitorowania każdego etapu sprzedaży (obrotu) produktami spożywczymi, nazywając ten proces „krok w tył – krok w przód” – stąd przedsiębiorca musi udokumentować, od kogo otrzymał towar i jakiej jest on jakości, tak i Straż Miejska musi wykazać, od kogo otrzymała towar i czy spełnia on wymogi dopuszczenia do spożycia. Straż Miejska nie będzie mogła dokonać takiej czynności ze względu na brak możliwości współpracy z osobą, u której dokonuje się tymczasowego zajęcia (należy założyć jej niechęć do podjęcia współpracy – przedstawiania dowodów zakupu, których niejednokrotnie nawet nie posiada itp.).

Być może podejmowane przez funkcjonariuszy Straży Miejskiej Wrocławia czynności są w ocenie przedsiębiorców niewystarczające do rozwiązania zgłaszanego problemu, ale na pewno zgodne z obowiązującą literą prawa.



Maciej Bluj

Wiceprezydent Wrocławia

Do wiadomości:

1. Biuro Rady Miejskiej Wrocławia
2. Biuro Prezydenta Wrocławia